

Fabryka odmładzania emigrantów którzy wyleźdźali do Palestyny

KALISZ, 21.12. (Tel. wł.). Policja przeprowadziła rewizję u małżonków Józefa i Kazimierza Stankiewiczów, zamieszkałych przy ul. Łódzkiej 106 i w rzekomej pracowni krawieckiej Stankiewiczów znalazła 79 blankietów świadectw ślubnych, 198 blankietów świadectw urodzenia, 5 blankietów świadectw przemysłowych oraz wieższą ilość blankietów wymeldunkowych. Druki te, zaopatrzone fałszywymi pieczęciami, wystawione były na różne nazwiska. Ponadto znaleziono wiele przyborów, jak specjalne tusze, kalki i t. p., służące do fałszowania dokumentów.

Przyłapaną na gorącym uczynku sżajka fałszerzy, zerwała na wychodźcach żydowskich do Palestyny. Jak wiadomo, wyjeżdżający do Palestyny mają prawo zabrania ze sobą 6-ciu swych dzieci do lat 18-tych. Na tem oparła sżajka swa ciemne machinacje.

Falszerze, dowiedziawszy się, że jakaś osoba chce wyjechać do Palestyny, fabrykowali jej dokumenty, stwierdzające, iż nie przekroczyła ona 18-tu lat i jest członkiem jakiejś rodziny, która drogą legalną otrzymała prawo emigracji. W ten sposób fałszerze „odmładzili” wiele osób i do Palestyny wyjeżdżały obce sobie osoby, które formalnie występowały jako rodzina.

Stankiewiczowie sfalszowane dokumenty sprzedawali po 10 zł. niejakim małżonkom Jakubowiczom, ci znów sprzedawali je po 35 zł. Sucherowi Kotowi i Alje Pakentregerowi, którzy od poszczególnych osób brali za dokumenty po 100 do 150 zł. Ci ostatni trudnili się werbowaniem chętnych na wyjazd do Palestyny. Pomagała im w tem niejaka Machla Balkowa.

Obecnie ta sżajka, oraz niej.

Rywen Knopf, zam. w Koźminku, który, korzystając z usług sżajki, chciał wyjechać do Palestyny, stanął przed sądem.

Sąd skazał Józefa Stankiewiczów, Esterę Jakubowiczów, Machlę Balkową i Rywenę Knopfa po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, Kazimierza Stankiewicza i Sucherę Kotta po 2 lata więzienia z zawieszeniem na 5 lat, oraz Jakubowiczów i Pakentregerów po 1 roku więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Obniżka komornego niezależna od zgody właściciela domu

Zarządzone dekretem z dnia 14 listopada r. b. obniżka komornego w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, nie wszędzie została przez właścicieli nieruchomości w życie wprowadzona.

Komisariat Rządu m. st. Warszawy wyjaśnia, że wynikająca z mocy dekretu obniżka, nie jest zależna od zgody właściciela nieruchomości i, w wypadku odmowy obniżenia komornego, właściciel lokalu winien od sumy podstawowego komornego, płaconej za miesiąc listopad r. b., odliczyć 15 proc. względnie 10 proc. i tak ob-

SOSNOWIEC, 21.12. W przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego zahamuje się koniunktura coraz bardziej i dalsze redukcje zapowiadają się.

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie zostały unieruchomione na około trzy tygodnie i bez pracy pozostały 200 robotników.

Modrzejowskie Zakłady hutniczo-górnnicze wysyłają na miesięczny urlop turnusowy ze swych hut 250 robotników. O ile w mie-

dzyszałe zakłady nie otrzymają zamówień, urlop ten będzie przedłużony.

Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej zapowiedziała wystąpienie na urlop turnusowy 240 robotników.

Fabryka Zielenieckiego w Dąbrowie Górniczej wysłała na urlop 50 robotników.

Kopalnia Lipno, dzierżawiona obecnie przez braci Cieślaków, została unieruchomiona wskutek wyłączenia prądu elektrycznego, ponieważ dzierżawcy nie uregulowali należności za prąd. Także i wypłata zarobków robotniczych zalega. W związku z tem odbyła się w inspektoracie pracy konferencja, na której inspektor oświadczył kategorycznie, że o ile dzierżawcy do poniedziałku w południe nie uregulują zaległości robotniczych, lub nie zrzekną się dzierżawy, zwróci się do prokuratora o aresztowanie ich. Kopalnia skutkiem wyłączenia prądu jest obecnie zalewana przez wo-

dę. Kopalnia „Lipno” zatrudniała 80 robotników.

Kopalnia „Jakób”, zatrudniająca około 400 robotników, zostaje od Nowego Roku unieruchomiona spowodowanego wyczerpania się pokładów węgla. W związku z tem odbyła się konferencja w inspektoracie pracy z udziałem przedstawicieli dyrekcji warszawskiego Towarzystwa Kopalni. Na konferencji tej przedstawiciele warszawskiego Towarzystwa zgodzili się zatrudnić wszystkich robotników w swych kopalniach: „Kazimierz” i „Juliusz”. Wszamian za to warszawskie Towarzystwo otrzyma przydział węgla, jaki miała kopalnia „Jakób”. Sprawa ta będzie ostatecznie załatwiona w poniedziałek, po przyznaniu kontyngentu węgla kopalniom warszawskiego Towarzystwa przez ministerjum.

Przed magistratem w Czeladzi zgromadziło się kilkuset bezrobotnych domagając się pracy i zasiłków.

Aresztowania narodowców w różnych stronach Polski

W związku z zamachem bombowym na sklep żydowski w okolicy Blonia, aresztowano m. in. Mięską i Jastrzębskiego, zam. w Milanówku.

Wobec ujawnienia akcji antyżydowskiej w Płońsku aresztowa-

no 4 osoby. Starostwo skazało na 14 dni aresztu Plichtę i Dąbrowskiego z Sokolnika.

W Nowym Sączu po dokonaniu rewizji aresztowano dwóch działaczy, Zaczyską i Torbę. Po 24-godzinnej „kwarantannie” obydwóch wypuszczono.

Żydowsko-niemiecki poeta skazany za hochsztaplerstwo

LWÓW, 21.12. (Tel. wł.). Donoszą z Kolomyj: W tutejszym Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w sprawie Hansa Martina Ginsburga, występującego pod pseudonimem niemieckiego poety emigracyjnego Hansa Sahla. Sąd skazał Ginsburga za przekroczenie granicy litewsko-polskiej w okolicy Wilkomierza, na 6 miesięcy więzienia, za podrobienie dwóch świadectw tożsamości (art. 191 kk.) na kary 6 miesięcy więzienia za pierwszy a ośmiomiesięcznego za drugi wyrok, oraz za występowanie w Krakowie, Warszawie i w Zakopanem pod nazwiskiem Hans Sahl na dziewięć miesięcy więzienia. Sąd wymierzył skazanemu łączną

karę 10 miesięcy więzienia bez zawieszania. Ginsburg przebywał w więzieniu śledczym od 24 kwietnia br., wobec czego pozostaje mu jeszcze do odsiedzenia około dwa i pół miesiąca. Poza tem uprawomocnił się wyrok jednomiesięcznego więzienia orzeczonego przez sąd tutejszy w sprawie Ginsburga, w związku z jego aroganckim zachowaniem się wobec władz sądowych. Ginsburg-Sahl, mianowicie w zażaleniu, przeciw aresztowi śledczemu użył m. in. pod adresem sądu słowa „Wilku” (złosiwa samowola), wypisując też tego rodzaju brednie, jak te, że „sąd może tak postępować z obywatelem polskim a nie obcym”.

Tępienie złodziei pod Warszawą

Na terenie powiatu warszawskiego policja przeprowadziła wielką obławę, w której wyniku wykryto zachwałą bandę złodziei podwarszawskich, okradających pensjonaty.

Przeprowadzono m. in. rewizję w mieszkaniu Stefana Kalinowskiego w Starej Miłości, który jest znanym policji złodziejem. W łóżku zastano Kalinowskiego w kompletnym ubraniu, gdyż, jak się okazało, uśpiał on w ten sposób symulować chorobę. Kalinowskiego poddano osobistej rewizji, w wyniku której znaleziono kilkanaście różnych rodzajów dokumentów, rewolwerów i t. p. Ka-

linowski, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się, iż znalezione rzeczy pochodzą z kradzieży tylko nie wie, skąd i komu ukradł.

Podczas obławy przeprowadzono również rewizję w mieszkaniu Tadeusza Łapińskiego, którego przed tygodniem zwolniono z więzienia, gdzie odsiadywał karę za napad rabunkowy. Kalinowskiego, Łapińskiego i 16 ich towarzyszy przewieziono do Warszawy do dyspozycji sędziego śledczego.

Nie będzie zmian na stanowiskach wojewodów

Urzędowo komunikują nam, że wszelkie wiadomości, co do zmian na stanowiskach wojewodów są bezpodstawne. (PAT).

Koncesje dla żydów w Gdyni

GDYNIA, 21.12. (Tel. wł.). W Gdyni istnieje firma shiphanderska dla zaopatrywania okrętów p. n. „Bership”. Właścicielami firmy są żydzi łotewscy. „Bership” nie ma prawa sprowadzać bez cła towarów zagranicznych, aby je następnie sprzedawać statkom. Ten przywilej posiada w Gdyni tylko jedna firma żydowska. Obecnie dowiadujemy się, że „Bership” ma otrzymać prawo posiadania magazynu tranzytowego i sprowadzania towarów zagranicznych bez cła. Starania o tę koncesję są podobno na dobrej drodze. A więc żydzi, obywatele łotewscy, znów mają uzyskać koncesję, o którą bezskutecznie zabiegali Polacy.

Trocki pozostaje w Norwegii

PARYŻ, 20. 12. (PAT). Agencja Havasa donosi z Oslo: Władze norweskie przedłużyły Trockiemu pobyt w Norwegii do 28-go czerwca 1936 roku.

Rada faszystów

RZYM, 20. 12. (PAT). Wielka rada faszystów zebrała się dzisiaj o godz. 22.30. Spodziewają się tu, że po zakończeniu posiedzenia ogłoszony będzie komunikat, w którym zostanie wyłożony włoski punkt widzenia na propozycje francusko-brytyjskie.

Tragiczne święta w Zagł. Dąbrowskiem Dalsze redukcje robotników

SOSNOWIEC, 21.12. W przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego zahamuje się koniunktura coraz bardziej i dalsze redukcje zapowiadają się.

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie zostały unieruchomione na około trzy tygodnie i bez pracy pozostały 200 robotników.

Modrzejowskie Zakłady hutniczo-górnnicze wysyłają na miesięczny urlop turnusowy ze swych hut 250 robotników. O ile w mie-

dzyszałe zakłady nie otrzymają zamówień, urlop ten będzie przedłużony.

Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej zapowiedziała wystąpienie na urlop turnusowy 240 robotników.

Fabryka Zielenieckiego w Dąbrowie Górniczej wysłała na urlop 50 robotników.

Kopalnia Lipno, dzierżawiona obecnie przez braci Cieślaków, została unieruchomiona wskutek wyłączenia prądu elektrycznego, ponieważ dzierżawcy nie uregulowali należności za prąd. Także i wypłata zarobków robotniczych zalega. W związku z tem odbyła się w inspektoracie pracy konferencja, na której inspektor oświadczył kategorycznie, że o ile dzierżawcy do poniedziałku w południe nie uregulują zaległości robotniczych, lub nie zrzekną się dzierżawy, zwróci się do prokuratora o aresztowanie ich. Kopalnia skutkiem wyłączenia prądu jest obecnie zalewana przez wo-

dę. Kopalnia „Lipno” zatrudniała 80 robotników.

Kopalnia „Jakób”, zatrudniająca około 400 robotników, zostaje od Nowego Roku unieruchomiona spowodowanego wyczerpania się pokładów węgla. W związku z tem odbyła się konferencja w inspektoracie pracy z udziałem przedstawicieli dyrekcji warszawskiego Towarzystwa Kopalni. Na konferencji tej przedstawiciele warszawskiego Towarzystwa zgodzili się zatrudnić wszystkich robotników w swych kopalniach: „Kazimierz” i „Juliusz”. Wszamian za to warszawskie Towarzystwo otrzyma przydział węgla, jaki miała kopalnia „Jakób”. Sprawa ta będzie ostatecznie załatwiona w poniedziałek, po przyznaniu kontyngentu węgla kopalniom warszawskiego Towarzystwa przez ministerjum.

Przed magistratem w Czeladzi zgromadziło się kilkuset bezrobotnych domagając się pracy i zasiłków.

Śmiertelne strzały na targowisku Krwawy dramat w jatce

Na terenie targowiska miejskiego, przy ul. Wolskiej 82, zdarzyła się wczoraj popołudniu znów krwawa tragedia, w wyniku której jednego z bohaterów ponurego dramatu przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala żydowskiego na Czystem.

Do jatki Marji Adamiukowej (Górczewska 15) przyszedł jej brat stryjeczny, 25-letni Eugeniusz Adamiuk (Karolkowa 27). W jacie był tylko przyjaciel właścicieli, Eugeniusz Nowierski (Górczewska 15). Pomiędzy Nowierskim a Adamiukiem od dłuższego czasu istniało nieporozumienie, kończące się niejednokrotnie krwawą awanturą. Przed kilku tygodniami Nowierski, napadnięty przez Adamiukę, zranił go siekierą w głowę. Podówczas Adamiuka przewieziono do szpitala na Czystem, przeciw Nowierskiemu zaś spisano protokół policyjny, jednak na mocy decyzji władz prokuratorskich sprawa została umorzona, gdyż prokurator nie dostrzegł w czynach Nowierskiego żadnych cech przestępstwa.

Przyszedłszy wczoraj popołudniu i zobaczywszy w sklepie tylko Nowierskiego, Adamiuk porwał nóż rzeźniczy i rzucił się na Nowierskiego, usiłując zranić go w klatkę piersiową. Nowierski wydobł rewolwer i ostrzegł Adamiukę, jednak bezskutecznie. Gdy to nie pomogło, Nowierski wystrzelił trzykrotnie, raniąc Adamiukę bardzo ciężko w głowę. Strzał

zaalarmowały sąsiadów, którzy zawiadomili policję 22 komisariatu. Adamiuka w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem, Nowierskiego zaś aresztowano. Do protokołu, podającego obszerny opis zajścia, dołączono nóż sprężynowy oraz rewolwer Nowierskiego.

Na terenie bardzo ożywionego targowiska krwawy dramat wczorajcy wywołał poruszenie.

Pałac w Dolsku spronął doszczętnie

ROWNE, 21.12. (Tel. wł.). Wowski Dolsk, pow. kowelski, spłonął pałac hr. Rzysszewskiej, jedna z najpiękniejszych i najstarszych rezydencji magnackich na Wołyniu. Pożar powstał w przewodach kominowych i objął szybko cały gmach. Pałac posiadał 35 pokoi, w tem kilka pięknych salonów, które uległy całkowitemu zniszczeniu. Sam pałac był rezydencją nowszych czasów, natomiast kilka bocznych budynków oraz brama wjazdowa pochodziła z XVIII wieku. Dolsk był gniazdem podziemnej księżki Dolskich, poczem rodziny Wiśniowieckich, następnie Moszczyńskich, wreszcie Ossolińskich i Orzeszków. Ostatnio zaś należał do hr. Rzysszewskich.

Kapitały angielskie w Polsce 280.000 funtów na inwestycje w elektrowni pruszkowskiej

Dzisiaj zakończone zostały w Londynie pertraktacje, prowadzone z grupą angielskich instytucji finansowych przez reprezentantów Elektrowni w Pruszkowie, które miały na celu pozyskanie

kapitałów angielskich na dalsze inwestycje tej Elektrowni.

W związku z pomyślnym zakończeniem tych pertraktacji, grupa angielska przekazała w dniu dzisiejszym do Polski na powyższe inwestycje sumę 280.000 funtów.

Pociąg strzaskał autobus Szofer domaga się odszkodowania od kolei

W lutym 1933 roku wydarzyła się na przejeździe kolejowym pod Wyszkiem katastrofa. Pociąg osobowy, kursujący na linii Wyszów-Warszawa, najechał na autobus ciężarowy, przejeżdżający przez przejazd kolejowy. Ponieważ przejazd nie był strzeżony i nie miał szlabanu, nastąpiła katastrofa. W wyniku jej kilka osób odniosło ciężkie obrażenia. Między innymi doznał poważnych skomplikowanych obrażeń ciała i szofer autobusu p. Wacław Janasz. Ponieważ zdaniem jego całkowitą winę za wypadek ponosi koleją p. Janasz wystąpił na drogę sądową przeciwko kolejom, domagając się zasądzenia 30.000 zł. jako ekwiwalentu za utracenie zdolności do pracy.

Przeprowadzono w sprawie ekspertyzę i dokonywana była wizja lokalna. W wyniku ustaleń, że chociaż w miejscu przeciścia się szosy z torem kolejowym widzialność jest dobra, to jednak szofer miał poważnie utrudnioną obserwację spowodowaną tym, że wypadek miał miejsce w

nocy, oraz że w dniu wypadku była zadymka śnieżna.

W dniu wczorajszym zbudano biegłego doktora, który orzekł, że p. Janasz rzeczywiście utracił 30 procent zdolności do pracy i wobec tego nie będzie mógł być więcej szoferem. Pełnomocnik p. Janasza adw. Frydman-Mirski opierając się na ekspertyzie lekarskiej i na stanie faktycznym sprawy domagał się zasądzenia 30 tys. zł. Przedstawiciel Prokuratury Generalnej natomiast twierdził w dalszym ciągu, że winę za nieszczęśliwy wypadek ponosi całkowicie p. Janasz, gdyż katastrofa została spowodowana jedynie wskutek jego nieostrożności.

Ogłoszenie wyroku w tej sprawie nastąpi za kilka dni.

Morze to potęga Polski

Agitacja wywrotowców na ulicach miasta

Na ulicach miasta, w kilku punktach usiłowali wczoraj rozwinąć transparenty o treści antypaństwowej młodzieńcy działacze komunistyczni.

Na rogu ul. Mirowskiej i Zimnej policjant, pełniący służbę patrolową zatrzymał Hersza Glasa (Elektoralna 26) w chwili gdy na drutach usiłował zawiesić antypaństwowy trans-

parent z napisami o treści komunistycznej. Glasa aresztowano i przekazał go policji politycznej w gmachu Ratusza.

Również i na ul. Drobniaków kilku niewykrytych sprawców porozklejało na parkanach i murach domów dziesiątki odezw komunistycznych. Wszystkie odezwy zdjęto. Sprawcy nieznani.

Uczeń chciał zabić swego profesora w klasie

LWÓW, 21.12. (Tel. wł.). W siódmym gimnazjum we Lwowie niebawem zajście wywołał w czasie lekcji jeden z uczniów. Wyjawszy z kieszeni rewolwer, uczeń skierował go do nauczyciela, wołając:

— Zabiję pana jak psa, a potem siebie!

W klasie powstało zamieszanie i tylko dzięki przytomności nauczyciela, który zdołał chwycić ucznia za rękę, nie doszło do zbrodni.

Niesforny uczeń został bezwzględnie wydany ze szkoły.

Nowe szaleństwo

Nową namętnością warszawianek jest pokaz lnu wileńskiego w alei rozolimskiej 29, cieszący się niesłabnącym powodzeniem. Tak szczęśliwie zapoczątkowana impreza zwabia coraz liczniejsze rzesze miłośników tkactwa ludowego. Dopływ tkanin z 5 województw kresowych trwa bez

ABC SPORTOWE

Przed niedzielnymi meczami na ringach stołecznych

Niedziela sportowa w Warszawie stać będzie dosłownie pod znakiem boksu, gdyż oprócz dwóch imprez w tej gałęzi sportu nie odbędą się żadne inne.

W cyrku, o godz. 12-iej warszawianka gościć będzie lódki IKP, z którym rozegra mecz towarzyski. Goście przejeżdżają w następującym składzie: Popielaty, Bartniak, Spodeniewicz, Leszczyński, Woźniakiewicz, Banasiak, Chmielewski i Pietrzak. Drużyna stołeczna przeciwstawiłozdaniem następujący skład: Abramowicz, Raźniewski, Forlański, Krzeminski, Polus, Brzózka, Zaremba i Wcznief. Odbędzie się 8 walk, przyczem

w wadze piórkowej przewidziane są dwa spotkania. Nie odbędzie się natomiast spotkanie w wadze ciężkiej. W teatrze „Nowości”, o godz. 11-iej odbędzie się trójmecz bokserski: Polonia — Legia — Makabi. Skład spotkań już podaliśmy do wiadomości. Warto tutaj tylko dodać jeszcze, że wszystkie trzy kluby zawarły między sobą umowę, że o ile któryś z klubów nie wystawi pięściarza, którego reklamuje, zapłaci 100 zł. kary. Na podobnej umowie wyjdzie doskonale publiczność, która do tej pory dopiero na widowni dowadywała się, że nie zabaczy na ringu anonsowanych zawodników.

Z amatorskiego sportu zapaśniczego

W najbliższym czasie wyjeżdżają na miesięczny trening do Budapesztu trzy reprezentacyjne zapaśnicy polscy: Krzyszmalowski ze Śląska oraz Szajewski (PKS — Warszawa) i Neubauner (Legia warszawska). Nasi zapaśnicy — amatorzy prowadzić będą w Budapeszcie trening w słynnej atletycznej szkole prywatnej Keresztasa, który był kiedyś trzykrotnym mistrzem Europy.

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozpocznie się 3 stycznia 6-tygodniowy kurs dla sędziów w za-

paśnictwie. Kurs będzie miał charakter teoretyczny i praktyczny, przyczem zajęcia praktyczne prowadzone będą według nowych przepisów. Zajęcia odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty, o godz. 18 — 19. Kierownikiem kursu będzie prezes Warsz. Okręg. Zw. Atletycznego, Ziolkowski. Po zakończeniu kursu wyżej wymieniony oraz Galuszka i Hein z Katowic przeprowadzą egzamin na sędziów. Do egzaminów dopuszczeni będą również dotychczasowi sędziowie — kandydaci.

Krynica pod znakiem sportu

Sezon sportowy w Krynicy zapowiada się bardzo okazale. Przewidziane są w sezonie najrozmaitsze imprezy w hokeju, łyżwiarstwie i saneczkarstwie. W czasie świąt Bożego Narodzenia odbędzie się mecz hokejowy pomiędzy TH — Bielsk a krynickim TH. 31 b. m. węgierska drużyna z Budapesztu BKP rozegra mecz z krynickim TH. Węgrzy pozostaną następnie w Krynicy i rozegrają mecz z drużynami, które biorą udział w ojcachym turnieju krynickim, dysponując będą wolnym czasem pozajęziami.

W okresie od 1 do 6 stycznia r

grany będzie turniej z udziałem następujących drużyn: Wiener E. V., Gracovia, Czarni — Lwów, Ognisko — Wilno, Legia — Warszawa i krynickie TH. Największą atrakcją Krynicy będą mecze hokejowe, jakie rozegra tu drużyna japońska, udająca się na zimowe igrzyska olimpijskie. W dniu 18 i 19 stycznia odbędą się zawody saneczarskie o mistrzostwo Krynicy z udziałem zawodników zagranicznych, w dniach 1 i 2 lutego rozegrane będą saneczarskie mistrzostwa Polacji, które jednocześnie będą eliminacją do Garmisch, gdzie po programem olimpijskim już po zakończeniu igrzysk odbędą się zawody saneczarskie.